

Mariusz Górnicz

Załącznik nr 2 do Wniosku o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego

AUTOREFERAT

1. Imię i Nazwisko: Mariusz Górnicz

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe:

16 października 1992 r.: tytuł magistra lingwistyki stosowanej, Instytut Lingwistyki Stosowanej, Wydział Rusycystyki i Lingwistyki Stosowanej, Uniwersytet Warszawski. Praca magisterska *Rendition of Loanwords in Artificial Sociolects*, napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Barbary Kielar, recenzent prof. dr hab. Andrzej Kopczyński.

23 października 2007 r.: stopień doktora nauk humanistycznych, nadany przez Wydział Lingwistyki Stosowanej i Filologii Wschodniosłowiańskich Uniwersytetu Warszawskiego na podstawie rozprawy doktorskiej *Elementy anglojęzyczne w polskich i rosyjskich tekstach medycznych* (promotor: prof. dr hab. Jerzy Lukszyn [UW], recenzenci: prof. dr hab. Barbara Kielar [UW], dr hab. Luba Biesiekińska [UwBiał])

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych.

1.10.1993-31.09.2004 – lektor (1993-1996)/wykładowca (1996-2004), Instytut Rusycystyki, Wydział Rusycystyki i Lingwistyki Stosowanej (później: Wydz. Lingwistyki Stosowanej i Filologii Wschodniosłowiańskich), Uniwersytet Warszawski

1.10.2004 – 31.01.2008 – wykładowca, Katedra Języków Specjalistycznych, Wydział Lingwistyki Stosowanej i Filologii Wschodniosłowiańskich, Uniwersytet Warszawski

1.02.2008 - 31.09.2017 – adiunkt, Katedra Języków Specjalistycznych / Instytut Kulturologii i Lingwistyki Antropocentrycznej / Instytut Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej, Wydział Lingwistyki Stosowanej, Uniwersytet Warszawski

1.10.2017 – obecnie – starszy wykładowca, Instytut Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej, Wydział Lingwistyki Stosowanej, Uniwersytet Warszawski

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311.):

a) tytuł osiągnięcia naukowego/artystycznego,

Monografia: Wewnątrzjęzykowe uwarunkowania zapożyczeń technolektalnych w języku polskim

b) (autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy),

Mariusz Górnicz, Wewnątrzjęzykowe uwarunkowania zapożyczeń technolektalnych w języku polskim, rok wydania 2019, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej Uniwersytetu Warszawskiego

Recenzenci wydawniczy: prof. dr hab. Siergiej Grinev-Griniewicz, dr hab. prof. UŁ Stanisław Gózdź-Roszkowski

c) omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania.

Zgłoszona jako osiągnięcie naukowe monografia dotyczy zapożyczeń w wybranych polskich technolektach, a w szczególności wewnątrzjęzykowych przyczyn zapożyczania terminologii, z których za najważniejszą uznaje zatarcie związku między znaczeniem leksykalnym (strukturalnym) zapożyczanych jednostek terminologicznych a ich znaczeniem systemowym, tj. zadaniem definicją.

Tematyka tzw. kontaktów językowych i ich konsekwencji tj. zapożyczeń, szczególnie w społeczeństwach zasadniczo monolingwalnych, jest obecnie żywo dyskutowana ze względu na obecny także w dyskursie publicznym, niespecjalistycznym, temat napływu anglicyzmów, określanego niekiedy mianem „inwazji”. Obszarem szczególnie narażonym na taką inwazję wydają się języki specjalistyczne. Nic dziwnego, że większość opracowań poświęconych anglicyzmom czy - szerzej - zapożyczeniom leksykalnym w języku polskim dotyczy słownictwa specjalistycznego. Terminy stanowią także większość haseł w słownikach wyrazów obcych (por. przykład w Górnicz 2017).

W literaturze przedmiotu nie opisuje się osobno przyczyn zapożyczania terminów i leksyki niespecjalistycznej. Motywacje zapożyczania, także w terminologii, tłumaczy się zwykle względami pozajęzykowymi: pojawianiem się w rzeczywistości dyskursu specjalistycznego nowych obiektów, których pierwotne nazwy są obecnie nadawane w języku angielskim, uznawanym za *lingua franca* współczesnej nauki, oraz „modą” na używanie określeń z danego języka. T. Cabré (1999) pisze np. o ograniczeniu działalności twórczej w zakresie nauki i techniki do kilku potęg gospodarczych, czego wynikiem jest jednokierunkowy transfer wiedzy pociągający za sobą zapożyczanie terminologii na dużą skalę do języków innych państw. Inni autorzy (np. Lukszyn, Zmarzer 2001) podkreślają większą otwartość systemów terminologicznych na elementy obcojęzyczne, w tym terminoelementy pochodzenia łacińsko-greckiego, i niejednokrotnie formułują zalecenie dbałości o międzynarodowy charakter terminologii w danym języku. Jak jednak pokazują

analizy będące częścią niniejszej monografii, takie bardzo ogólne rekomendacje i ujęcia problematyki zapożyczeń technolektalnych cechują się niedostateczną precyzją opisu.

Zgłoszona jako osiągnięcie naukowe monografia przedstawia propozycję alternatywnego wyjaśnienia przyczyn zapożyczania w językach specjalistycznych. Choć większa część badań w części analitycznej (rozdział 3) dotyczy warstwy terminologicznej, w analizie korpusu tekstów wiele miejsca poświęcono także zapożyczeniom leksykalnym nieterminologicznym oraz zapożyczeniom gramatycznym, ukazując zróżnicowanie rysujących się tendencji w procesie zapożyczania elementów należących do różnych warstw tekstów specjalistycznych.

Dwa pierwsze rozdziały, o charakterze faktograficznym-teoretycznym, stanowią wstęp do właściwej analizy. W rozdziale 1, dotyczącym języków specjalistycznych, przedstawiłem istotne dla podjętej analizy zagadnienia związane z tą dziedziną badań, poczynawszy od rysu historycznego teorii terminu i badań nad językami specjalistycznymi z uwypukleniem „tradycyjnej” teorii terminologii E. Wüster, podejścia socjokognitywnego i podejścia antropocentrycznego. Przewijającym się przez cały rozdział wątkiem są uwagi na temat roli nominacji metaforycznej w terminologii: inaczej niż przedstawiciele podejścia socjokognitywnego (Temmerman 2002) jestem zdania, że terminy-metafory nie są szczególną kategorią terminów, gdyż ich definicje nie różnią się pod względem zawartości pojęciowej od definicji innych terminów. Podobnie jak kilku innych badaczy (np. Kiklewicz 2006), w tym także pierwotni użytkownicy terminologii dziedzinowych (Czarnocka, Mazurek 2012), uważam, że metafora ma zastosowanie w „oswajaniu nieznanego” – przybliżaniu nowego pojęcia na zasadzie analogii, jednak nominacja metaforyczna nie wyczerpuje eksplikacji pojęcia.

W dalszej części rozdziału zamieszczam szczegółowy opis technik nominacji terminologicznej (neologizacja, neosemantyzacja, zapożyczanie) i omawiam wykorzystanie rdzeni greko-łacińskich jako elementów terminów „międzynarodowych”. Przedstawienie pojęcia prymarnego systemu terminologicznego oraz rozróżnienie pierwotnej i wtórnej nominacji terminologicznej (za J. Sagerem [1990]) służy zwróceniu uwagi na wyraźną kierunkowość transferu międzyjęzykowego w różnych technolektach i okresach rozwoju różnych dziedzin wiedzy specjalistycznej. Podjętej w rozdziale 3 analizie bezpośrednio służy omówienie zjawiska kompresji terminologicznej oraz pojęcia dziedzinowych i etnolektalnych wzorców terminotwórczych. Ważne dla dalszych rozważań jest rozróżnienie terminów endoderywowanych (złożonych z elementów o ustalonym znaczeniu terminologicznym) oraz egzoderywowanych (zawierających jeden lub więcej członów, które pochodzą z języka

ogólnego i nie posiadają identycznego, ściśle zdefiniowanego znaczenia w różnych terminach), w tym terminów o charakterze metaforycznym. Terminy endoderywowane obejmują także złożenia łacińsko-greckie.

Przywołane pojęcie języka będącego nośnikiem prymarnego systemu terminologicznego uświadamia, że większość jednostek terminologicznych w innych językach powstaje w odpowiedzi na pojawienie się nowego pojęcia i jego znaku językowego w systemie prymarnym. Oznacza to potrzebę zrewidowania treści określenia „termin rodzimy”, które w kontekście analizy zapożyczeń można pojmować jako oznaczenie pojęć nieznanymi w prymarnym systemie terminologicznym. Udział terminów rodzimych we wtórnych systemach terminologicznych jest zatem niewielki, jednak większość zapożyczonych terminów nie jest odbierana jako zapożyczenia. W szczególności dotyczy to terminów endoderywowanych. Stąd łatwo wyprowadzić wniosek, że zjawisko zapożyczeń w terminologii dotyczy terminów egzoderywowanych, ma więc przyczyny wewnętrz językowe. Ta hipoteza jest weryfikowana w rozdziale 3.

W rozdziale 2 przedstawiam opis pojęć związanych ze zjawiskiem zapożyczeń w języku, od cech idiolektów mówców bilingwalnych, tj. interferencji, przez klasyfikację zapożyczeń w różnych podsystemach języka, po adaptację zapożyczeń leksykalnych i historię zapożyczeń w języku polskim. Rozdział dostarcza tym samym aparatu pojęciowego do klasyfikacji elementów zapożyczonych w analizach podjętych w rozdziale 3. Przypomniane jest m.in. wprowadzone przez E. Haugena [1950] pojęcie *loan creations* (kalk pojęciowych), tzn. jednostek leksykalnych powstałych po pojawieniu się określonych formacji w językach obcych i niosących to samo znaczenie, lecz nieprzypominających pierwotnych budowę. To pojęcie okazuje się przydatne w analizie wpływów prymarnego systemu terminologicznego na systemy wtórne. Prawdopodobnym *novum* o bardziej praktycznym charakterze - przyczynkiem do badań nad zapożyczeniami w języku ogólnym - jest autorski wykaz nowszych zapożyczeń składniowych z języka angielskiego wyekscerpowanych z tekstów niespecjalistycznych. Jest to przygotowanie do analizy zapożyczeń gramatycznych w polskich technolektach.

Rozdział 3 zawiera analizy występowania zapożyczeń w wybranych zbiorach terminów i korpusie tekstów specjalistycznych. Ponieważ zbadanie całkowitego zbioru zapożyczeń występujących w różnych technolektach nie jest możliwe, konieczna była selekcja materiału badawczego. Materiały analizowane w badaniach zapożyczeń technolektalnych mogą być zróżnicowane w wielu wymiarach, takich jak:

- rodzaj źródła: publikacje słownikowe, korpusy tekstów;

- zakres analizy: wyłącznie terminy czy także leksyka nieterminologiczna i pożyczki w innych podsystemach języka (w szczególności zapożyczenia gramatyczne);
- kryterium wyboru zapożyczeń leksykalnych (tematyczne: dziedzina dyskursu specjalistycznego czy formalne: cechy budowy zapożyczeń, język-dawca itp.).

Na część badawczą składają się cztery analizy zapożyczeń, nazywane tu studiami przypadków, by podkreślić ich wybiórczość w zestawieniu z zasadniczo nieograniczonymi możliwościami doboru materiału badawczego zgodnie z podanymi powyżej kryteriami.

Trzy analizy dotyczą materiału zróżnicowanego pod względem tematycznym (terminów medycznych i informatycznych), natomiast czwarte badanie (pierwsze studium przypadku) obejmuje zapożyczenia wyróżnione na podstawie wybranej cechy budowy: obecności formantu *-ing*. Dwie z trzech analiz tematycznych dotyczą języka medycyny. Uzasadnieniem wyboru tego technolektu jako obszaru badania zapożyczeń było moje doświadczenie jako tłumacza tekstów medycznych, które pozwoliło na m.in. bardziej dokładny opis poszczególnych zapożyczeń terminologicznych w kontekście szeregów synonimicznych nieograniczających się do wykorzystanego materiału badawczego (hasła słownikowe i przykłady użycia w korpusie tekstów). Przedmiotem trzeciej analizy tego rodzaju są zapożyczenia w dziedzinie informatyki, które wybrano ze względu na zdecydowaną dominację języka obcego (angielskiego) jako nośnika prymarnego systemu terminologicznego w tej dziedzinie.

Analizy zapożyczeń medycznych i informatycznych były także zróżnicowane pod względem sposobu ekscerpacji materiału. W przypadku technolektu medycyny badałem - w osobnych studiach przypadku - pożyczki uwzględnione w angielsko-polskim słowniku kardiologicznym autorstwa polskiego lekarza oraz zapożyczenia dostrzeżone w artykułach z trzech polskich czasopism medycznych. Ta ostatnia analiza uwzględniała więc nie tylko terminy, ale także leksykę nieterminologiczną oraz zapożyczenia gramatyczne, dając pełniejszy wgląd w cechy zapożyczanych elementów. W odniesieniu do języka informatyki analizowałem zapożyczenia opisywane w opracowaniach autorstwa językoznawców oraz informatyków, tzn. jednostki, będące przedmiotem zainteresowania naukowców zajmujących się badaniem zapożyczeń, którzy zwracają uwagę m.in. na cechy ich budowy oraz funkcjonowanie w języku-biorcy, oraz pierwotnych użytkowników takich zapożyczeń, interesujących się przede wszystkim ich przydatnością w komunikacji specjalistycznej. Weryfikacją z konieczności wyrywkowego, biorąc pod uwagę liczbę opracowań dotyczących zapożyczeń technolektalnych, wglądu w terminologię informatyczną jest klasyfikacja

zapożyczeń informatycznych uwzględnionych w dwóch opublikowanych słownikach wyrazów obcych w polszczyźnie.

Przeprowadzone analizy potwierdzają tezę sformułowaną w rozdziale 2: terminy niezapożyczone, rzeczywiście rodzime zgodnie z przyjętą definicją, stanowią nikłą mniejszość, a zdecydowaną większość badanych terminologii dziedzinowych w języku polskim (a być może we wszystkich wtórnych systemach terminologicznych) tworzą jednostki zapożyczone, w tym przede wszystkim kalki terminów endoderywowanych oraz *composita* zbudowane z rdzeni łacińsko-greckich, a także zapożyczenia i kalki terminów z członami egzoderywowanymi oraz kalki pojęciowe (*loan creations*). Wyróżnienie kategorii terminów endoderywowanych ma więc podstawowe znaczenie dla podjętej analizy zapożyczeń formalno-semantycznych w terminologii. Zapożyczenia terminologiczne - a raczej jednostki terminologiczne odczuwane jako zapożyczenia - stanowią zbiór składający się z kilku wyraźnie różnych podgrup. Łączy je jednak to, co wcześniej zostało skrótowo nazwane „skomplikowaną semantyką” – nieprzejrzysta zależność między ich znaczeniem strukturalnym (leksykalnym) a definicją pojęcia, do którego się odnoszą. Zapożyczenia w terminologii są zatem związane z uwarunkowaniami wewnątrzjęzykowymi. Inaczej mówiąc, zapożyczone terminy wpisują się w określone wzorce semantyczne lub strukturalne; są to:

a) terminy wielowyrazowe, których skondensowaną strukturę trudno odtworzyć zwięźle przy użyciu środków języka polskiego, lub człony określające w takich terminach (np. *wypełnienia typu bulk-fill*);

b) metaforyczne terminy jednowyrazowe pochodzące z języka ogólnego, np. *host* - znaczenie specjalistyczne ‘komputer pełniący rolę nadrzędną wobec innych komputerów w systemie komputerowym’, znaczenie ogólnojęzykowe ‘gospodarz’ (wielowyrazowe terminy metaforyczne zwykle zostają odtworzone w postaci kalk odczuwanych jako zapożyczenia);

c) wyrazy o pierwotnym znaczeniu nieterminologicznym, używane w terminologii w zawężonym znaczeniu, np. *listing* ‘wydruk zawartości pliku, zwłaszcza programu komputerowego’ od *list* ‘spisywać coś, sporządzać listę’. Ich znaczenie ogólnojęzykowe zostało wzbogacone przez nowe semy, a w szczególności – przede wszystkim w przypadku derywatów odczasownikowych – doszło do uzupełnienia predykatu przez argumenty związane z dziedziną, w której obrębie dany termin funkcjonuje, np. *patiensem* predykatu *list* w terminologii informatycznej jest zawartość pliku komputerowego;

d) skrótownice;

e) osobną grupą pożyczek są wyrazy o źródłosłowach łacińskich (np. *konwersja*, *aplikacja*) utworzone jednak w językach nowożytnych, takich jak język angielski i francuski, odbierane jako leksyka erudycyjna (romanolatynizmy).

Przyczyny zapożyczeń w każdej kategorii są inne. W pierwszej grupie decydującą rolę odgrywa budowa elementów zapożyczonych, uniemożliwiająca ich zwarte odtworzenie środkami języka polskiego. Odrębność strukturalną takich terminów można opisać, przywołując pojęcia kompresji terminologicznej, w szczególności kompresji więzi. To właśnie wydaje się najważniejszą przyczyną zapożyczania terminologii.

Przyczyną przenoszenia metaforycznych terminów jednowyrazowych i elementów terminów wielowyrazowych jest, zgodnie z wynikami analiz, niezgodność ich znaczenia leksykalnego i semantyki wynikającej z definicji. W przypadku zapożyczeń używanych w anglojęzycznej terminologii w znaczeniu zawężonym w porównaniu z ich znaczeniem w języku ogólnym (np. *listing*) przyczyną zapożyczania jest prawdopodobnie „nienaukowe brzmienie” ich dosłownych odpowiedników. Rozmyta semantyka, pozwalająca na różnorodne zawężenie znaczenia danego leksemu, jest z kolei motywacją upowszechniania się romanolatynizmów, funkcjonujących w odróżnieniu od poprzedniej podgrupy przede wszystkim jako nieterminy, a przejmowanych obecnie także przede wszystkim z języka angielskiego. Romanolatynizmy brzmią także bardziej „naukowo” niż ich polskie odpowiedniki, nadając wypowiedziom pożądany „szlif”. Metaforyczne terminy wielowyrazowe są zwykle odtwarzane jako kalki i często są odczuwane jako zapożyczenia, o czym świadczy np. opatrywanie ich cudzysłowem lub innymi sygnałami obcości (np. modalizatorem *tzw.*), w odróżnieniu od wielowyrazowych terminów endoderywowanych, które również są odtwarzane w sekundarnych systemach terminologicznych, jednak nie są postrzegane jako zapożyczenia z wyjątkiem sytuacji, gdy termin endoderywowany jako sposób nominacji nie jest preferowanym dziedzinowym lub etnolektalnym modelem terminotwórczym.

Najbardziej rozpowszechnionym rodzajem zapożyczeń terminologicznych są jednak skrótownice. Ich popularność może tłumaczyć nie tylko charakterystyczna dla komunikacji specjalistycznej tendencja do kondensacji informacji i oszczędności miejsca, ale także możliwość zastąpienia skrótownicą formy rozwiniętej, która w innym przypadku zostałaby zapożyczona z powodów wymienionych wcześniej.

Odnoszone w badanym korpusie tekstów medycznych zapożyczenia gramatyczne polegają na naśladowaniu składni zdania w pozycyjnym języku angielskim, co wiąże się z rezygnacją z pewnych środków organizacji treści charakterystycznych dla języków

fleksyjnych, takich jak szyk zdania. Analiza tekstów potwierdziła ponadto przekonanie o dominacji języka angielskiego jako źródła nowych zapożyczeń nie tylko wśród terminów: wśród pozostałych analiz jedna była zawężona do jednostek leksykalnych z sufiksem *-ing* zapożyczonych z tego języka, co uniemożliwiało ocenę wpływu innych języków-dawców, kolejna dotyczyła terminologii informatycznej, powszechnie uważanej za ukształtowaną pod wpływem terminologii anglojęzycznej, a trzecia również skupiała się jedynie na terminologii.

Podobieństwo wniosków dotyczących tendencji zapożyczania jednostek leksykalnych mimo zróżnicowania zastosowanych podejść analitycznych zwiększa ich wiarygodność i być może przyczyni się do powstania bardziej spójnego obrazu wpływów języków obcych (a w szczególności języka angielskiego) na współczesną polszczyznę.

Wśród terminów przejętych jako zapożyczenia właściwe przeważają zatem jednostki wykazujące kompresję terminologiczną oraz terminy zawierające wyrazy języka ogólnego, których znaczenie, rekonstruowane na podstawie definicji, uległo zawężeniu. Łatwiej kalkowane są terminy metaforyczne, zwłaszcza kilkuwyrazowe, ale i one bywają przenoszone jako zapożyczenia formalno-semantyczne. Potwierdzeniem tych tendencji jest analiza semantyki kalk zawierających elementy egzoderywowane, pokazująca przewagę kalk o charakterze niemetaforycznym. Kalki pełne zbudowane z elementów endoderywowanych nie były uwzględniane w analizie zgodnie z przyjętym założeniem o międzynarodowym *a priori* charakterze takich formacji, których odpowiedniki w różnych językach nie są odbierane jako zapożyczenia.

Niechęć, jaką budzi metaforyzacja jako model terminotwórczy, wynika prawdopodobnie z dążenia do spełnienia zasady przejrzystości i logiczności terminu, tzn. wyboru jednostek terminologicznych, których znaczenie strukturalne jest zbliżone do ich definicji.

Obserwacja, że kalki terminów endoderywowanych nie są odbierane jako tłumaczenia, jest dowodem istnienia międzynarodowych wzorców terminotwórczych oraz dowodem na to, że propagowane zasady poprawności terminów mają swoje odzwierciedlenie w rzeczywistej działalności terminologicznej. Po skonstatowaniu faktu powszechnego kalkowania terminów endoderywowanych powinna jednak dziwić niechęć do podobnego kalkowania terminów z członami egzoderywowanymi, przede wszystkim takich, których składniki mają swoje słownikowe odpowiedniki w leksykonach języków-biorców. Niechęć, o której wspominała cytowana w pracy E. Tabakowska (2015), dotyczy w głównej mierze metafor jednowyrazowych, jednocześnie nie rozciągając się na egzoderywowane człony określające w terminach wielowyrazowych, w których człon określany jest endoderywowany. Wśród takich

elementów jest zresztą wiele przymiotników, których znaczenie ulega w swoisty sposób zawężeniu, a nie transformacji metaforycznej, np. *wielki, późny*. Większy „opór” niż wyrażenia metaforyczne budzą elementy wykazujące kompresję terminologiczną, z których najwięcej można zakwalifikować do kategorii kompresji więzi. Słowo „opór” zostało umieszczone w cudzysłowie, gdyż prawdopodobnie zapożyczanie terminów wykazujących kompresję ma przyczyny strukturalne, tj. wynikającą z cech systemu języka niemożność odtworzenia struktury terminu w sposób równie związany.

Funkcjonowanie zapożyczeń, zwłaszcza o charakterze metaforycznym (a także innych nieprzejrzystych terminów, np. eponimicznych) jest także dowodem na stabilność definicji – jeżeli treści oznaczanego przez termin pojęcia nie można odtworzyć na podstawie kombinatoryki sensów składników znaczących w budowie terminu, używanie terminu w tekstach w sposób zrozumiały dla odbiorców musi się opierać na przekonaniu o tym, że odbiorcy rozumieją dany termin w ten sam sposób co nadawca, co można osiągnąć albo przez stabilność definicji, albo przez podawanie definicji w każdym tekście, ale tego drugiego zjawiska nie obserwuje się zbyt często.

W badanym korpusie tekstów odnotowano także liczne przykłady użycia terminów angielskich w charakterze przytoczeń towarzyszących ich polskim odpowiednikom bądź skrótowcom. Jest to kolejny dowód dominującej pozycji języka angielskiego jako nośnika prymarnego systemu terminologicznego medycyny stanowiącego punkt odniesienia dla terminologii w języku polskim.

W odniesieniu do leksyki nieterminologicznej oraz gramatyki jako potencjalnych obszarów wpływu języków obcych w dyskursie specjalistycznym analiza tekstów artykułów z czasopism fachowych ujawniła duże rozpowszechnienie leksemów określanych tutaj mianem erudycyjnych romanolatynizmów, które częściej występują w tekstach opartych przede wszystkim na literaturze obcojęzycznej (podawanej w bibliografii), co jest jednym z aspektów odróżniających je od zapożyczeń terminologicznych. Zapozyczenia z tej kategorii są często określane jako zbędne w opracowaniach językoznawczych (np. B. Dunaj i M. Mycałka [2017] piszą tak o wyrazach *implementacja, estymacja i importacja*), choć zwykle niewyróżniane jako grupa w sposób przedstawiony w niniejszej monografii. Wspomniani autorzy piszą także, że zapozyczenia angielskie są krótsze od opisowych polskich odpowiedników, nie analizując jednak, dlaczego polskie odpowiedniki są dłuższe, co starano się wykazać w niniejszej monografii.

Wspólnym mianownikiem ujawnionych zapożyczeń gramatycznych, jak już wcześniej sygnalizowano, jest dążenie do odwzorowania angielskiego szyku zdania i struktury frazy

rzeczownikowej. Stwierdzone w badanym korpusie tekstów specjalistycznych kalki konstrukcji gramatycznych są przy tym odmienne niż te, o których jest mowa w odpowiednim podrozdziale dotyczącym zapożyczeń gramatycznych w języku ogólnym, co wynika z różnic celów, jakim służą.

Zapożyczenia gramatyczne polegają zatem na wykorzystywaniu elastyczności polskiej składni, co służy odtwarzaniu uporządkowania linearnego angielskiego zdania. Wprowadzane tym sposobem zmiany, nawet dotyczące łączliwości składniowej pojedynczych leksemów, powodują utratę środków gramatyzacji pewnych treści, jakimi dysponuje polszczyzna (np. nacechowania szyku zdania), rzadziej wprowadzają w ich miejsce nowe środki.

W takim kontekście tym wyraźniej widać podkreślaną w analizie niechęć do kalkowania terminów metaforycznych, przede wszystkim jednowyrazowych neosemantyzmów, w których przypadku nie stwierdza się odmienności strukturalnych utrudniających ich odtwarzanie środkami języka-biorcy. Odmienność stosunek do terminów metaforycznych może mieć swoje korzenie w różnicach między tzw. teutońskim i saksońskim stylem komunikacji naukowej (Galtung 1981, Duszak 1994). Styl saksoński m.in. akcentuje jasność i logiczność wyводу, podczas gdy styl teutoński, który ma panować także w polskiej literaturze naukowej, opiera się na skomplikowaniu formalnym i podkreślanu erudycji autora. W odniesieniu do terminotwórstwa oznacza to dążenie do przystępnego przedstawiania treści konceptualnej w stylu saksońskim i tendencję do prezentacji pojęć w ich pełnej naukowej szacie w stylu teutońskim.

Z pracy o charakterze deskryptywnym nie wynikają bezpośrednio wnioski przekładające się na modyfikację praktyki świadomej działalności językowej człowieka. Odnośnie do możliwych zastosowań wyników przedstawionej analizy autor ma jednak nadzieję, że umożliwią one wprowadzenie bardziej precyzyjnych rozróżnień dotyczących mechanizmów zapożyczania oraz funkcjonowania zapożyczeń w języku. Pierwsze rozróżnienie odnosi się do odmienności przyczyn zapożyczania terminów (w technolektach) i leksyki niespecjalistycznej w języku ogólnym. Drugie to konieczność i zasadność odmiennego traktowania złożów klasycyzowanych (terminów neoklasycznych), kalk terminów endoderywowanych, romanolatynizmów (używanych w charakterze terminów oraz innych składników leksyki specjalistycznej), a także zapożyczeń terminów innego pochodzenia, przede wszystkim cechujących się metaforyzacją lub kompresją terminologiczną, głównie kompresją więzi. Przekonanie o pewnej nieuchronności jednych i zbyteczności drugich (z uwzględnieniem wpływu dziedzinowych i narodowych modeli terminotwórczych) może doprowadzić do zróżnicowania nastawienia do określonych

rodzajów zapożyczeń technolektalnych, wpisując się w toczący się stale dyskurs poprawnościowy, co może ostatecznie mieć przełożenie na świadome działania językowe dydaktyków wiedzy specjalistycznej i języków specjalistycznych, a także tłumaczy, w szczególności tłumaczących z języka angielskiego.

Monografię „Wewnątrzjęzykowe uwarunkowania zapożyczeń technolektalnych w języku polskim” uważam za swoje najważniejsze osiągnięcie naukowe, które w mojej ocenie spełnia kryteria art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.).

BIBLIOGRAFIA

- Cabré T., *Terminology: theory, methods and applications*. John Benjamins, Amsterdam, 1999
- Czarnocka M., Mazurek M., *Metafory w nauce*, „Zagadnienia Naukoznawstwa”, 2012, nr 1 (191).
- Dunaj B., Mycawka M., *O potrzebnych i niepotrzebnych zapożyczeniach z języka angielskiego*, „Studia Linguistica” XII (2017), Folia 234, Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, str. 67–80.
- Duszak A., *Styl teutoński, czyli o tworzeniu barier komunikacyjnych* [w:] S. Gajda, J. Nocoń, (red.) *Kształcenie porozumiewania się. Materiały konferencji naukowej w Opolu 26–28.09.1994*, Opole 1994, s. 257–264.
- Galtung J., *Structure, culture and intellectual style: An essay comparing saxon, teutonic, gallic and nipponic approaches*, „Social Science Information”, nr 20 (6), s. 817–856, SAGE, London–Beverly Hills 1981.
- Górnica M., *Zapożyczenia w tekstach specjalistycznych – klasyfikacja i problemy teoretyczne*, „Polilog. Studia Neofilologiczne” 2017(a), nr 7, s. 231–246.
- Haugen E., *The Analysis of Linguistic Borrowing*, „Language” 1950, t. 26, nr. 2, s. 210–231.
- Kiklewicz A., *Teoria metafor pojęciowych: zagadnienia dyskusyjne*, *Język. Komunikacja. Wiedza*, Prawo i ekonomika, Mińsk 2006, s. 217–273.
- Lukszyn J., Zmarzer W., *Teoretyczne podstawy terminologii*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2001.
- Sager J.C., *A Practical Course in Terminology Processing*, John Benjamins Publishing Co., Amsterdam–Philadelphia 1990
- Tabakowska E., *Status metafory w języku naukowym*, oryginał i przekład [w:] A. Duszak, A. Jopek-Bosiacka, G. Kowalski (red.), *Tekst naukowy i jego przekład*, Universitas, Kraków 2015, s. 37–51.
- Temmerman R., *Towards New Ways of Terminology Description: The sociocognitive approach*, John Benjamins, Amsterdam–Philadelphia 2000.

d) Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo - badawczych (artystycznych)

Pozostałe publikacje, jakie ukazały się po uzyskaniu przeze mnie stopnia doktora, obejmują oryginalne prace naukowe, publikacje z dziedziny translatologii o charakterze praktycznym, sprawozdania z konferencji naukowych, redakcję prac zbiorowych oraz polskich wersji norm ISO, a także opracowania o charakterze glottodydaktycznym.

Publikacje stricte naukowe skupiają się wokół kilku tematów, związanych ogólnie z problematyką technolektalną. Jednym z nich, rozwiniętym w przedstawionej monografii, są zapożyczenia w językach specjalistycznych. Poszczególne publikacje dotyczą wybranych aspektów tego zagadnienia, którego pełniejszy ogląd przedstawiam w monografii. W artykule *Transfer międzyjęzykowy w terminologii i tekstach specjalistycznych*, będącym streszczeniem mojej pracy doktorskiej, wprowadziłem rozróżnienie na terminy endo- i egzoderywowane i wykazałem, że zapożyczenia terminologiczne należą do tej drugiej grupy. Podjęta analiza dotyczyła zapożyczeń z języka angielskiego w korpusach tekstach z dziedziny immunologii w języku polskim i rosyjskim. Wykazałem m.in. różny stopień nasycenia zapożyczeniami podstawowych warstw terminologii z zakresu immunologii jako specjalności medycyny klinicznej, tj. anatomii, fizjologii, nazw chorób i ich objawów oraz metod diagnostyki i leczenia, a także różnice stopnia otwartości odpowiednich systemów terminologicznych w języku polskim i rosyjskim na zapożyczenia. W artykule *Zapożyczenia terminologiczne i nieterminologiczne w tekstach specjalistycznych a transfer kulturowy* podniosłem kwestię metaforycznego charakteru wielu zapożyczanych terminów. W artykule *Kulturowe uwarunkowania zapożyczeń terminologicznych (na przykładzie terminologii medycznej)* powróciłem do tego aspektu zapożyczeń terminologicznych, a także zwróciłem uwagę na trudności odtworzenia struktury terminów jako kolejną przyczynę zapożyczania. Podobny pogląd wyraziłem w artykule w języku angielskim *Compression as a factor behind the borrowing of English medical terminology into Polish*, gdzie także przybliżyłem czytelnikom anglojęzycznym zjawisko kompresji terminologicznej (wg Wł. Lejczyka we własnej modyfikacji) jako przyczynę zapożyczeń terminologicznych. Syntetycznym podsumowaniem moich poglądów w tej dziedzinie jest artykuł *Zapożyczenia w tekstach specjalistycznych – klasyfikacja i problemy teoretyczne*, uwzględniający także problematykę zapożyczeń nieleksykalnych, a artykuł *Czy naukowcy z krajów słowiańskich lubią terminy-metafory?* uogólnia stawiane tezy na inne języki słowiańskie.

Innymi aspektami terminologii specjalistycznej zajmuję się w artykułach *The success or low-salience terms* oraz *Polisemia polskich terminów medycznych*. Pierwszy z nich

dotyczy terminów nieprzejrzystych, o niskiej wartości informacyjnej, tzn. takich, których budowa nie wyraża istotnych cech oznaczanego pojęcia, jak np. terminy eponimiczne (*choroba Alzheimera*) czy terminy zawierające symbole (*wirusowe zapalenie wątroby typu B*). W artykule wyrażam przekonanie, że pojawianie się terminów–symboli jest wynikiem narastającej z upływem czasu i pogłębianiem wiedzy rozbieżności między formą terminu a treścią pojęcia, któremu dany termin odpowiada. Terminy eponimiczne odgrywają podobną rolę, choć pierwotną motywacją ich tworzenia – oprócz pragnienia upamiętnienia twórcy pojęcia – jest niewielka ilość wiedzy specjalistycznej, np. na temat przyczyn danej choroby, co sprawia, że nie można stworzyć bardziej przejrzystej (znaczącej) nazwy. Z upływem czasu terminy eponimiczne bywają zastępowane bardziej przejrzystymi określeniami. W artykule o polisemii dokonuję przeglądu aspektów wieloznaczności w języku, w tym w terminologii (ambisemia, eurysemia, polisemia morfemów słotwórczych, polisemia związana z terminologizacją i determinologizacją, polisemia łańcuchowa i radialna, metaforyczna i metonimiczna) oraz podkreślam istnienie klasy wyrazów, zwykle derywatów odczasownikowych, o niedookreślonym znaczeniu, zawężanym poprzez swoje dla kontekstu wypełnienie pozycji argumentowych, np. *operacja* w medycynie jest związana z takimi aktantami jak chirurg i pacjent, a w wojskowości z jednostkami wojskowymi i określonym przeciwnikiem i celem. Wyróżnione odmiany polisemii identyfikuję następnie w zbiorze polskich terminów medycznych.

Aspekty spójności tekstów specjalistycznych to temat dwóch artykułów opartych na referatach wygłoszonych podczas konferencji poświęconych właśnie zagadnieniom spójności w tekstach specjalistycznych, których jestem współorganizatorem. *Wyrażenie metatekstowe tzw. i podobne środki tekstowe w artykułach prasowych z dziedziny medycyny* zwraca uwagę na różnorodność funkcji modalizatora *tzw.* i wyrażen synonimicznych w korpusie tekstów specjalistycznych z dziedziny medycyny, natomiast wcześniejszy artykuł *Hipertematy a szyk zdania w polskich tekstach specjalistycznych* pokazuje, jak zastosowanie pojęcia hipertematu (wg J. Bartmińskiego) pomaga w opisie aspektów szyku zdania w polskim tekście specjalistycznym oraz w dydaktyce translacji specjalistycznej. W szczególności zwracam tu uwagę na powszechną praktykę przenoszenia szyku zdania SVO w tłumaczeniach z języka angielskiego na polski oraz nadużywania tego szyku w wypowiedziach nietłumaczonych.

Problematyce kształcenia tłumaczy tekstów specjalistycznych poświęcone są trzy inne artykuły. W publikacji *Tłumacz tekstów naukowych a eksperymenty. Króliczki z ptasiego mleczka* pokazuję na przykładzie tłumaczenia krótkiego żartobliwego tekstu parodiującego styl naukowy, na co należy zwracać uwagę, tłumacząc takie teksty, natomiast artykuł

Teaching medical translation to non-medical students – a case study with some theoretical insights jest podsumowaniem moich ponaddziesięcioletnich (w momencie publikacji) doświadczeń jako prowadzącego kurs tłumaczeń medycznych w parze języków polski-angielski. Artykuł „*Bilingualised*” *terminological dictionaries as a tool in translator training* omawia możliwości wykorzystania w dydaktyce tłumaczeń specjalistycznych specyficznego rodzaju słowników, jakim są jednojęzyczne słowniki terminologiczne, w których dodano obcojęzyczne odpowiedniki jednostek hasłowych, a niekiedy przetłumaczono także definicje.

Opracowania z dziedziny translatoryki, ale o bardziej praktycznym charakterze to *Angielskie ekwiwalenty wyrazu „badanie” w tekstach specjalistycznych*, *Tłumaczenie kart informacyjnych leczenia szpitalnego na język angielski*, *Tłumaczenie opisów badań diagnostycznych w medycynie*. Wszystkie zostały pierwotnie wygłoszone jako referaty na konferencjach Stowarzyszenia Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych TEPIS. Ich teksty udostępniłem w Internecie na witrynie academia.edu i muszę stwierdzić, że cieszą się dużą popularnością, notując od momentu publikacji ponad 7 000 czytań/ściągnięć (ok. 10 dziennie). Choć te teksty na pewno nie należą do moich najcenniejszych naukowo dokonań, ich popularność świadczy, że osiągnęły swój użyteczny cel i służą środowisku tłumaczy tekstów medycznych.

Osobnym wątkiem w mojej bibliografii są publikacje dotyczące działalności normalizacyjnej w terminologii, pozostające w związku z moją pracą w KT 256 i współpracą z TC 37 ISO: *Standaryzacja terminologii w Polsce w końcu XX i na początku XXI wieku* (napisany wspólnie z prof. dr hab. E. Wolnicz-Pawłowską), *Międzynarodowa normalizacja terminologii: „terminologiczny” komitet Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej ISO (TC 37) oraz jego polski odpowiednik (KT 256 w Polskim Komitecie Normalizacyjnym) oraz Technical Committee No. 37 “Language And Terminology” of the International Organisation for Standardisation – Potential for Collaboration*.

Opublikowałem także kilka sprawozdań z konferencji naukowych, w których uczestniczyłem: *Report of the Conference* (z konferencji poświęconej nauczaniu języka medycyny, Rijeka, 2012), *Sprawozdanie z konferencji naukowej „Spójność tekstu specjalistycznego”* oraz *Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji naukowej „Terminologia słowiańska: dziś i jutro”*.

Byłem ponadto współredaktorem prac zbiorowych: 9. tomu z serii „Języki specjalistyczne”: *Wyraz – Tekst – Interpretacja* oraz dwóch publikacji będących owocem konferencji z cyklu „Spójność tekstu specjalistycznego”, wydanych w serii „Studi@ Naukowe” (wszystkie trzy wspólnie z dr M. Kornacką), a także 14. tomu czasopisma

„Komunikacja Specjalistyczna” (wraz z Ł. Karpińskim, A. Kozłowską, M. Małachowicz, E. Wolnicz-Pawłowską oraz W. Iwaszczenko), zawierającego referaty wygłoszone podczas wspólnej konferencji Komitetu Językoznawstwa i Komitetu Słowianoznawstwa PAN oraz Komisji Terminologicznej przy Międzynarodowym Komitecie Slawistów w maju 2016 r. w Warszawie (publikacja w przygotowaniu).

Kolejnym polem mojej działalności redakcyjnej związanym z działalnością w Polskim Komitecie Normalizacyjnym jest opracowywanie polskich wersji norm ISO. Zajmowałem się redakcją norm *ISO 704:2012 Działalność terminologiczna – zasady i metody*, *ISO 10241-1:2014-12 Hasła terminologiczne w normach – Część 1: Wymagania ogólne oraz przykłady prezentacji* oraz *PN-EN 82079-1:2013-05 Przygotowanie instrukcji użytkowania – Opracowanie struktury, zawartość i sposób prezentacji – Część 1: zasady ogólne i wymagania szczegółowe*.

Publikacje o charakterze dydaktycznym w okresie od uzyskania stopnia doktora obejmują autorstwo komentarzy gramatycznych w dwóch podręcznikach z serii MATURA EXPLORER, przygotowujących do zdania egzaminu maturalnego z języka angielskiego (wyd. Nowa Era, 2011).

Od 2004 r. jestem członkiem Komitetu Technicznego nr 256 Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. Obszar zainteresowań KT nr 256 to terminologia, język i tłumaczenie. Członkowie KT nr 256 biorą udział w pracach Komitetu Technicznego ISO nr 37 (obecna nazwa „Language and Terminology”). W ramach moich obowiązków uczestniczyłem w kilku corocznych spotkaniach TC 37: Paryż 2004, Warszawa 2005, Dublin 2010, Madryt 2012, Kopenhaga 2016 i Wiedeń 2017. Od 2010 r. sprawuję funkcję wiceprzewodniczącego KT nr 256 (w 2018 r. zostałem wybrany na trzecią kolejną kadencję). Głównym zadaniem członków KT nr 256 jest opiniowanie projektów norm ISO. Byłem i jestem zaangażowany w wiele takich projektów, nadsyłając szczegółowe zestawienia uwag oraz uczestnicząc w licznych spotkaniach i wideokonferencjach poświęconych konkretnym projektom. Mam wkład w powstanie m.in. tzw. sprawozdania technicznego ISO/TR 20694:2018 *A typology of language registers* i (w mniejszym stopniu) finalizowanej obecnie nowelizacji normy *Terminology policies*, a obecnie uczestniczę w intensywnych pracach nad nowymi wersjami dwóch podstawowych norm stworzonych w ISO TC 37, tj. *ISO 704 Terminology work – principles and methods* i *ISO 1087 Terminology work – vocabulary*. Oprócz przygotowania zwyczajowych szczegółowych komentarzy do poszczególnych zapisów kolejnych wersji projektów tych norm wspólnie z przedstawicielką Irlandii opracowałem kilkadziesiąt haseł



dotyczących terminotwórstwa, które prawdopodobnie będą opublikowane w jednym z aneksów informacyjnych będących częścią normy ISO 704.

W 1997 r. zostałem członkiem ówczesnej Międzynarodowej Organizacji Unifikacji Neologizmów Terminologicznych (MOUNT), kierowanej przez Z. Stoberskiego, która kilka lat później przekształciła się w Międzynarodową Organizację Terminologii Specjalistycznej (MOTS). W 2009 r. zostałem wybrany prezesem MOTS. W tym samym roku odbyła się konferencja tej organizacji. W kolejnych latach aktywność organizacji była minimalna, co było związane z moimi obowiązkami organizacyjnymi na uczelni, jednak w tym roku planujemy powrót do tradycji organizacji konferencji o tematyce terminologicznej.

W okresie przed doktoratem opublikowałem 14 prac, w tym 9 artykułów naukowych, dotyczących takich zagadnień, rozwijanych w późniejszych pracach, jak kompresja terminologiczna, wyrażenie istotnych cech pojęć w budowie terminów, terminy międzynarodowe, w tym skrótowce, stopień terminologizacji tekstów specjalistycznych, zapożyczenia. Byłem współautorem (twórcą ok. 20 haseł) *Słownika terminologii przedmiotowej* (red. J. Lukszyn). Opublikowałem także 2 artykuły o charakterze praktycznych porad dla tłumaczy, a także 2 pozycje o charakterze dydaktycznym: komentarze leksykalno-terminologiczno-gramatyczne w zbiorze dwujęzycznych (polski/angielski) artykułów z dziedziny ginekologii oraz monografię *Mowa zależna w języku angielskim w ujęciu leksykalnym*, która nadal jest wykorzystywana na zajęciach praktycznej gramatyki języka angielskiego w IKSI.

Liczę, że powyższy wykaz publikacji wskazuje na spójność i rozwój moich zainteresowań naukowych, ewolucję poglądów prowadzącą – żywie taką nadzieję - do większej precyzji i bogactwa opisu i wniosków.